

Jakość ojcostwa na tle przemian współczesnej Europy

2.1. Wprowadzenie

Ojcostwo we współczesnej Europie ulega przemianom¹, które pozwalają na uzyskiwanie przez nie nowych wymiarów. Ojcostwo ekonomiczno-opiekuńcze przekształca się w ekspresyjno-wychowawcze. Jednocześnie należy podkreślić, że wychowawcza rola ojca w rodzinie jest często niedoceniana zarówno przez kobiety, społeczeństwo, jak i przez samych mężczyzn². Tymczasem ojcostwo jest specyficzną funkcją mężczyzny³.

- 1 Por. M. Bieńko, *Model ojcostwa w prywatnym i publicznym kontrakcie społecznym* [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo: między domem, prawem, służbami społecznymi*, Warszawa 2008, s. 66–88; A. Ceranek-Dadas, E. Neumann-Schmidtke, *Ewolucja kulturowych wzorów ojcostwa w kontekście socjo-antropologicznym* [w:] T. Frąckowiak (red.), *Dziecko: edukacyjne i pomocowe oferty małych ojczyzn*, Poznań Wągrowiec 2005, s. 127–145; Z. Dąbrowska, *Współczesne ojcostwo w swym zróżnicowaniu i rozwoju (typologia własna)* [w:] H. Marzec, M. Pindera (red.), *Problemy rodziny na początku trzeciego tysiąclecia*, t. 1, Piotrków Trybunalski 2007, s. 97–104; D.W. Driscoll, *Tacierzyństwo: zostaniesz tatusiem i wszystko się zmienia*, Kraków 2003; K. Jakubiak, *Postać i rola ojca w rodzinie polskiej w XIX i początkach XX w. w świetle piśmiennictwa pedagogicznego i rodzinnego* [w:] K. Kabacińska, K. Ratajczak (red.), *Mężczyzna w rodzinie i społeczeństwie – ewolucja ról w kulturze polskiej i europejskiej*, t. 1, *Od średniowiecza do początku XX wieku*, Poznań 2010, s. 149–156; W. Kołodziej, *Rola ojca w życiu rodziny i dziecka* [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Kraków 2010, s. 35–47; P. Kubicki, *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce* [w:] M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce: nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością*, Warszawa 2005, s. 77–105; M.W. Ponańska, *Ojciec. Ojcostwo i rola ojca w wychowaniu* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Warszawa 2004, s. 804–807.
- 2 M. Janukowicz, *Czy współczesne ojcostwo to ojcostwo nieobecne?*, „Małżeństwo i Rodzina” 2002, nr 1(1), s. 44–47.
- 3 Por. B. Dodds, *Tato w katolickim stylu*, Kraków 1994; W. Fijałkowski, *Ojcostwo na nowo odkryte*, Pelplin 1996; R.R. Iatesta, *Ojcowie. Odnowa rodziny chrześcijańskiej*, Kraków 1996; G. Mac Donald, *Wzorowy*

Zadaniem ojca jest altruistyczna troska o wszechstronny rozwój członków rodziny. Rola mężczyzny jako ojca nie ogranicza się do zapłodnienia żony. Mężczyzna musi mieć świadomość odpowiedzialności za wybór momentu poczęcia dziecka, powinien respektować nie tylko fizjologię, ale i psychikę swojej żony. Zadaniem ojca jest troska o nią w okresie ciąży, porodu i po porodzie. Ojciec powinien być odpowiedzialny – chodzi zwłaszcza o odpowiedzialność za życie. Mężczyzna jest szczególnie powołany do ochrony życia⁴.

Akceptacja ojcostwa u mężczyzny wiąże się także z trudem i podjęciem rozmaitych zadań. W czasie ciąży mężczyzna musi otaczać swoją żonę szczególną opieką, w okresie tym musi się uwydatniać dobroć męża. Ważne jest, aby mężczyzna był czuły i wyrozumiały, aby był podporą dla swojej żony – to pozwala przyszłej matce cieszyć się dzieckiem. Po narodzinach dziecka mężczyzna powinien pomagać żonie przy pielęgnacji niemowlęcia. Ważne jest także udzielanie wsparcia psychicznego w okresie okołoporodowym, kiedy kobieta może przeżywać lęki i przejściowe stany depresyjne⁵.

Brak ojca w życiu dziecka ma wiele negatywnych konsekwencji, takich jak: brak męskiego wzoru realizacji siebie, utrata poziomu kontrolowania swojej agresji. Może prowadzić do niedostosowania społecznego i przestępczości. Po założeniu rodziny u dziecka brak ojca powoduje, że trudno jest mu odgrywać rolę ojca w stosunku do swoich dzieci, nie potrafi też odnaleźć się w roli męża. Brak ojca powoduje głębokie skutki społeczne, kulturowe, praktyczne i duchowe. Powoduje niską samoocenę u dzieci i brak u nich pewności siebie⁶.

Słusznie podkreśla J. Pulikowski, żeby być dobrym ojcem, trzeba się najpierw nauczyć być dobrym mężczyzną. Chodzi tu o zdolność kierowania własnym życiem, odpowiedzialność za siebie i innych, zdolność do poświęcania się i ponoszenia ofiary. Potrzeba do tego również umiejętności nawiązywania relacji z innymi oraz twórczej pracy. Fałszywe przeżywanie swojej męskości wiąże się ściśle z niedojrzałością do ojcostwa. Miarą jakości mężczyzny jest wymiar jego ojcostwa. Dziecko może nauczyć się od ojca jak być mężczyzną tylko wówczas, gdy on sam będzie miał poczucie własnej tożsamości. Dojrzałe ojcostwo można bowiem budować tylko na dojrzałej męskości⁷.

Uważa się także, że charakter ojcostwa ulega zmianie w zależności od płci dziecka. Stosunek ojca do syna nie jest taki sam, jak ojca do córki. W pierwszym przypadku występuje

ojciec, Kraków 1989; B. Mierzwiński, *Mężczyzna, istota nieznaną*, Warszawa 1999; idem, *Mężczyzna, mąż, ojciec*, Otwock 1996; J. Augustyn (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998; J. Śledzianowski, *Zranione ojcostwo*, Kielce 1999; J. Pulikowski, *Warto być ojcem, najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 1999; Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Rzym 1981; idem, *Redemptoris custos*, Rzym 1989, idem, *List do rodzin*, Rzym 1994; W. Półtawska, *Wychowanie do ojcostwa*, „Naturalne Planowanie Rodziny” 1996, nr 1.

4 Por. B. Mierzwiński, *Rola ojca w rodzinie*, „Communio” 1986, 6, s. 56–66; A. Urbaniak, *Obraz ojca i jego znaczenie w wyborze powołania do ojcostwa: zagrożenie i pomoc w realizacji [w:] D. Kornas-Biela (red.) Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 83–93.

5 Por. B. Mierzwiński, *Mężczyzna we wspólnocie rodzinnej*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 3 1981, s. 139–145; W. Półtawska, *Wychowanie do ojcostwa [w:] D. Kornas-Biela (red.), Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 338–339; S. Podlach, *Rola ojca w rodzinie [w:] A. Podsiad, A. Szafranska (red.), Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce w kontekście wskazań soborowych*, Warszawa 1986, s. 225.

6 Por. J. Śledzianowski, *Ach! Ten tata...*, Kielce 2000, s. 57.

7 Por. J. Pulikowski, *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 1998, s. 53; J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 1999; idem, *Wychowanie do ojcostwa [w:] D. Kornas-Biela (red.), Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 253; J. Kułaczkowski, *Mądre ojcostwo. Teologia ojcostwa w ujęciu Stracha*, Stalowa Wola 2003.

ukryta rywalizacja, która będzie się uwidaczniać w miarę, jak syn będzie dorastał. Stosunek ojca do córki ma całkowicie inny charakter, kryje w sobie dużo większą tajemnicę. Do podobieństwa rodzinnego dołącza się różnica płci. Od chwili, gdy w małej dziewczynce ujawnia się kobiecość, ojciec obserwując tę kobiecość już nie w żonie, jak do tej pory, lecz w dziecku będącym jego obrazem, widzi się w zwierciadle drugiej płci. Ponadto stosunek łączący ojca i córkę ulega dużo większym metamorfozom niż stosunek ojca i syna⁸.

Wypowiedzi ojców⁹ jednoznacznie wskazują, że fakt zostania ojcem diametralnie zmienia życie mężczyzny, jego podejście do świata, ludzi, miłości. Potwierdza to psychologiczne koncepcje, które wskazują, że pragnienie bycia ojcem tkwi głęboko zakorzenione w osobowości mężczyzny. Jak pokazują badania, prawdziwe ojcostwo w sferze życia psychicznego, emocjonalnego i moralnego kształtuje się u mężczyzny tylko poprzez obecność przy dziecku i jego matce.

2.2. Jakość i przemiany ojcostwa w Europie

Znaczenie ojcostwa i przemian, jakim ojcostwo jest poddawane w Europie, wielokrotnie podkreślał Jan Paweł II¹⁰, który mówił, że nieobecność ojca powoduje zachwianie równowagi psychicznej i moralnej oraz znaczne trudności w stosunkach rodzinnych; że miejsce i zadania ojca w rodzinie i dla rodziny są bardzo ważne i niezastąpione, gdyż ojciec reprezentuje zasady, odpowiedzialność, stabilność, równowagę emocjonalną, wprowadza dziecko w świat zewnętrzny, pokazuje społeczeństwo oraz normy, które w nim występują. Jest uogólnieniem autorytetu i prawa. Jan Paweł II pisze nawet o ojcu jako o słońcu, które grzeje ciało dziecka z ukrycia¹¹. Wymienia on następujące zadania ojca: odpowiedzialność za poczęte życie, troskliwe odgrywanie roli wychowawcy wspólnie z żoną, praca zawodowa, ale z zastrzeżeniem, że jest to praca, która buduje, tworzy więzi rodzinne, służy rodzinie, nie może być podejmowana kosztem rodziny; mężczyzna-ojciec ma dawać świadectwo dojrzałego życia chrześcijańskiego¹².

Jan Paweł II podkreśla prawdę, że proces wychowania w rodzinie zaczyna się już w okresie prenatalnym, czyli od chwili poczęcia, jeszcze przed narodzeniem dziecka¹³. Prawda ta jest absolutną nowością w dotychczasowym ujęciu tego zagadnienia w dokumentach Kościoła. W procesie wychowania prenatalnego bierze udział nie tylko matka, ale także mężczyzna-ojciec, choć jego udział nie jest tu bezpośredni. Ważnym elementem

8 Por. J. Guitton, *Rodzina i miłość*, Warszawa 1973, s. 42–45.

9 Por. H. Exley, *Być tatą*, Częstochowa 2000; J. Meaney, *Atak feminizmu na ojcostwo*, „Głos dla Życia” 1999, nr 6; J. McDowel, N. Wakefield, *Zadziwiający wpływ tatusia*, Warszawa 1993; J. Śledzianowski, *Ach! Ten tata...*

10 Por. Jan Paweł II, *Familiaris...*; idem, *List do Rodzin...*; idem, *Evangelium vitae*, Rzym 1995.

11 Por. K. Wojtyła, *Promieniowanie ojcostwa*, Lublin 1984, s. 19.

12 Por. Jan Paweł II, *Familiaris...*, nr 25.

13 Jan Paweł II, *List do Rodzin*, nr 16 [w:] K. Lubowiecki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2. Kraków 1999, s. 72–76.

jego roli jako wychowawcy jest świadomość macierzyństwa swojej żony jako daru, którego on doświadcza. Bardzo wiele zależy w procesie wychowawczym od przyjęcia przez niego tego daru. Całość wychowania, jak przypomina papież, powinna być osadzona na dwóch prawdach. Pierwsza z nich dotyczy powołania człowieka do życia w prawdzie i miłości. Druga przypomina o tym, że każdy człowiek urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Papież jeszcze raz potwierdza zasadę, że rodzice w stosunku do swoich dzieci są pierwszymi wychowawcami. Jest tak przez sam fakt bycia rodzicami. Jan Paweł II wskazuje, że pierwszym i podstawowym elementem wychowania w rodzinie jest obdarzenie człowieczeństwem. To obdarzenie dokonuje się obustronnie; zarówno ze strony rodziców, i również ze strony nowo narodzonego dziecka. Co więcej, nie przestaje się to odnosić także do dzieci ułomnych i niedorozwiniętych fizycznie lub psychicznie. Chodzi o to, aby podjąć całe to potencjalne bogactwo, jakim jest każdy człowiek rozwijający się pośród rodziny¹⁴. Katolicka wizja przygotowania do życia w rodzinie i realizacji ojcostwa opiera się na założeniu, że związek małżeński jest sakramentem i powinien trwać przez całe życie małżonków¹⁵.

Do pozytywnego ojcostwa zalicza się:

- 1) ojcostwo świadome (dziecko jest oczekiwane z wielką radością);
- 2) ojcostwo prenatalne – radosne (ojciec akceptuje i kocha dziecko już w okresie prenatalnym);
- 3) ojcostwo upragnione (ojcostwo np. osoby niepełnosprawnej fizycznie);
- 4) ojcostwo długotrwałe (ojcostwo realizowane przez mężczyznę, który ma dorosłe dzieci, a nawet jest już dziadkiem)¹⁶.

Wyróżnia się komponenty zaangażowania ojców w opiekę i wychowanie dzieci, takie jak:¹⁷

- udział ojca w bezpośrednim kontakcie z dzieckiem, wyrażony sprawowaną nad nim opieką, wspólną zabawą lub wypoczynkiem;
- dostępność ojca dla dziecka;
- odpowiedzialność ojca za dziecko, rozumiana jako dbanie o nie oraz zapewnianie mu warunków bytowych;
- pośrednie sprawowanie opieki przez ojca nad dzieckiem;
- kontrolę ojca polegającą m.in. na podejmowaniu przez niego decyzji dotyczących jego dziecka.

Zdaniem P. Kociołka

stawanie się ojcem wymaga od mężczyzny podjęcia trudu rozpoznawania najgłębszych oczekiwań dzieci i żony oraz pracy nad sobą w dochodzeniu do takiego ojcostwa, jakiego są oni spragnieni. Rozwój ojcostwa to przede wszystkim proces nabywania nowej świadomości. Kontakt ojca z pierwszym dzieckiem przywołuje w pamięci jego własne dzieciństwo, opowieści rodziców o najwcześniejszych latach jego życia. Rodzi się zupełnie nowe doświadczenie. Młody mężczyzna

14 Por. Jan Paweł II, *Familiaris...*, nr 16.

15 Por. P. Kaźmierczak, *Personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 64.

16 Z. Dąbrowska, *Różne oblicza ojcostwa*, „Małżeństwo i Rodzina” 2004, nr 4(8), s. 13–19.

17 Por. J.H. Pleck, *Paternal involvement. Revised conceptualization and theoretical linkages with child outcomes*, [w:] M.E. Lamb (red.), *The role of the father in child development*, New Jersey 2010, s. 58–93.

nagle odczuwa, jak przedziwnie koło życia obróciło się po raz kolejny, tym razem jego włączając w powtarzający się od wieków cykl przekazywania daru stworzenia. U samego progu tego nowego doświadczenia obecny jest ojciec. Włącza się on nie tylko w akt poczucia, ale w wymiarze niemal biologicznym staje się współuczestnikiem porodu – stanowi przeciwieństwo z żoną jedno ciało¹⁸.

A. Pluta podkreśla wpływ ojców na rozwój moralny dzieci:

- jednoczesna czułość i niewielka surowość ojca wpływają na opór wobec pokus (np. pokusy kradzieży cukierka);
- postawa opiekuńcza oraz czas poświęcony dziecku przez ojca decyduje o stopniu wrażliwości dziecka na potrzeby innych ludzi;
- identyfikacja chłopca z ojcem sprzyja internalizacji przez dziecko norm moralnych oraz poczuciu winy w przypadku przekraczania ich;
- ojciec stosujący kary fizyczne i psychiczne powoduje u chłopców i dziewcząt pozorne przyswojenie norm moralnych. Nie zauważa się u nich jednak poczucia winy z powodu naruszania wspomnianych norm;
- ojciec surowy i nadmiernie kontrolujący spowalnia i często wypacza rozwój moralny synów¹⁹.

Ojciec w wychowaniu swoich dzieci korzysta z różnych stylów wychowawczych: autokratycznego, demokratycznego, liberalnego, które pozwalają na kierowanie potomstwem w różnych etapach ich rozwoju. Powołałam się na poglądy Osvaldo Poli²⁰, który uważa, że współcześnie:

- Ojciec jest bardziej bezpośredni i szczery w dialogu z dziećmi, łatwiej niż matka nazywa rzeczy po imieniu, a w dialogu z potomstwem szybciej przechodzi do konkluzji i zachowuje trzeźwość myślenia, matka natomiast stosuje mechanizm *filtrowania ochronnego*, tzn. pozostawia dziecko w bezproblemowym świecie iluzji, co w rezultacie nie prowadzi do żadnych korzyści.
- Ojciec nie boi się powiedzieć: *Radź sobie sam*; nie waha się poprosić dziecko, aby samodzielnie próbowało zatroszczyć się o swoje sprawy.
- Ojciec nie jest skłonny do obniżania poprzeczki. Męski instynkt wychowawczy, pozwalający stawiać dziecku wysokie wymagania, wydaje się dziś koniecznym warunkiem formowania silnych osobowości, zdolnych do zmagania się z życiowymi trudnościami.
- Ojciec nie boi się poszanowania własnych wymagań. Matczyny kodeks wychowawczy stawia dziecko na pierwszym miejscu. Bezgraniczne matczynie poświęcenie prowadzi do niebezpieczeństwa samozacierania się potrzeb kobiety. Ojcostwo natomiast żąda wzajemności. Dla mężczyzny jest czymś prostszym powiedzieć dziecku: *Nie jesteś sam, nie tylko twoje potrzeby się liczą*. Przez wymaganie wzajemności, która niewątpliwie sprawia dziecku kłopot, ojciec rozwija w nim zdolność zwracania uwagi na innych, co stanowi konieczny warunek jakiegokolwiek interakcji.
- Ojciec traktuje dziecko jako istotę zdolną do rozumienia. Kobieta troszczy się intuicyjnie i nieustannie monitoruje, czego dziecku potrzeba. Ojciec traktuje dziecko

18 P. Kociołek, *Odkrywanie daru ojcostwa* [w:] J. Augustyn (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998, s. 119.

19 A. Pluta, *Wychowawcza rola ojca we współczesnej rodzinie*, „Problemy Rodziny” 1980, nr 5, s. 7–11.

20 Por. O. Poli, *Serce taty. Niezbędnik każdego ojca*, Kraków 2008, s. 38–67.

jako osobę niezależną, nie utożsamia się z nią, tak jak matka. Taka sytuacja niejako zmusza potomstwo, by w obecności ojca jasno wyrażać, czego się potrzebuje.

- Ojciec pomaga w podejmowaniu niepodległości, nie próbuje chronić dziecka przed konsekwencjami własnych czynów (jak potrafi czynić to matka), lecz pomaga mu znieść je z godnością. W próbie stopniowego wdrażania dziecka w to, żeby wolało prawdę od kłamstwa, a szczerłość od gotowych usprawiedliwień, ojciec zadaje dziecku nieprzyjemną, ale konieczną ranę, uderzającą w jego narcyzm. Pomagając dziecku w uznawaniu własnej winy oznacza uczynić je zdolnym do rozpoznawania i rozumienia egoistycznych przejawów swojego postępowania i do ponoszenia za nich konsekwencji.
- Ojciec łatwiej dostrzega w dzieciach wady. Matki są skłonne przeżywać niepowodzenia swych dzieci, tak jakby to one same poniosły porażkę. Matka, która postrzega dziecko jako osobę zależną od niej, nie uwolni się od poczucia odpowiedzialności za jego pomyłki i będzie miała skłonność do przypisywania sobie błędów, których nigdy nie popełniła. Kobiety robią wszystko, aby nie widzieć wad własnego dziecka. Jest im znacznie trudniej niż mężczyznom zdać sobie sprawę z niedoskonałości swojego potomstwa. Ojciec natomiast potrafi przyznać, że jego dziecko bywa nudne, pretensjonalne, leniwe i samolubne. W ojcowskim stylu wychowania okazywanie rozczarowania postępowaniem dzieci świadczy o autentyczności, nie zaś o słabości rodzica. Różne dyspozycje psychiczne sprawiają również, że ojcowie szybciej i z większą swobodą pozbywają się obrazu *dziecka upragnionego* (czyli takiego, jakim chcieliby je widzieć) na rzecz akceptowania *dziecka rzeczywistego* (takiego, jakim ono jest). Powyższe zdroworozsądkowe zderzenie pragnień z faktami odciąża zarówno dziecko od presji spełnienia oczekiwań dorosłych, jak i ojca od urojonych wizji i kurczowego trzymania się i tak nieistniejącego ideału.
- Ojciec konfrontuje dziecko z rzeczywistością, co oznacza narażenie go na cierpienie i rozczarowania. Nie jest to łatwe, ale specjaliści podkreślają, że należy jak najwcześniej konfrontować dziecko z możliwymi niebezpieczeństwami, szkodliwe jest natomiast nieustanne osłanianie i chronienie przed nimi. Kultura wychowawcza ojca powinna się opierać na porównywaniu zachowań dziecka z przyjętymi pojęciami wartościucjami.

Obecne przemiany, jakim jest poddawane ojcostwo w Europie, wprowadzają potrzebę kształcenia rodziców i kandydatów na rodziców²¹. Pomocą w edukacji rodziców może być nauczanie Jana Pawła II na temat małżeństwa i rodziny²². Dużą rolę w wychowaniu

21 Por. T. Kukułowicz, *Z historii kształcenia rodziców* [w:] D. Opozda (red.) *Rodzicielstwo*, Lublin 2007, s. 15–20; M. Nowak, *Program Szkoły Rodziców jako przejaw troski o wychowanie do rodzicielstwa* [w:] D. Opozda (red.) *Rodzicielstwo*, Lublin 2007, s. 21–36; D. Opozda, *Wiedza rodziców o wychowaniu podstawą planowania edukacji* [w:] eadem (red.), *Rodzicielstwo*, Lublin 2007, s. 47–56.

22 Por. Jan Paweł II, *Familiaris...*; idem, *List do rodzin...*; idem, *Evangelium...*; idem, *Pastores dabo vobis*, Rzym 1992; idem, *Divus in misericordia*, Rzym 1980; J. Śledzianowski, T. Sakowicz (red.), *Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny*, Kielce 2006; M. Sztaba, *Permanentna edukacja rodziców pilnym wyzwaniem doby współczesnej w świetle nauczania Jana Pawła II* [w:] D. Opozda (red.), *Rodzicielstwo*, Lublin 2007, s. 57–80; P. Marzec, J. Nikołajew (red.), *Osoba i Dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II*, Lublin 2009; W. Starnowski, *Szkoła Rodziców w świetle nauczania Jana Pawła II* [w:] D. Opozda (red.), *Rodzicielstwo*, Lublin 2007, s. 81–90.

do ojcostwa odegrał W. Fijałkowski, twórca „polskiej szkoły rodzenia”, którego dorobek w tym zakresie jest znaczący²³.

Zdaniem B. Mierzwińskiego wychowanie do ojcostwa zakłada właściwe zrozumienie następujących zadań²⁴:

1. Dla uzdrowienia czy też umocnienia współczesnej rodziny trzeba przede wszystkim przywrócić godność kobiety, wartość macierzyństwa oraz równolegle przywrócić godność ojcostwa, w tym także właściwie rozumiany i realizowany autorytet ojca w rodzinie.
2. Mężczyzna afirmuje się jako mąż i ojciec przez odniesienie do kobiety jako żony i matki.
3. Nie sposób być dobrym ojcem, nie będąc dobrym mężem. Nie będzie jednak dobrym ojcem i mężem ten, kto najpierw nie stanie się dorosłym i odpowiedzialnym mężczyzną. Trzeba więc pomóc mężczyźnie w odnalezieniu swojej tożsamości i w dojrzewaniu do ojcostwa.
4. Istnieje ściśle powiązanie między koncepcją Boga jako ojca a zrozumieniem sensu ojcostwa ludzkiego i jego właściwą realizacją. Wypaczony obraz ojca w rodzinie utrudnia lub wręcz uniemożliwia zrozumienie najważniejszej prawdy chrześcijaństwa, że Bóg jest naszym ojcem. Natomiast odrzucenie prawdy o ojcostwie Bożym umieszcza w swoistej próżni ojcostwo ludzkie.
5. W trudnym dziele wychowania dzieci, które należy do istoty ojcostwa, zwłaszcza wychowania religijnego, nie ma jakiś „cudownych recept”, lecz konieczność uwzględnienia elementarnych zasad: ukochać swoje dziecko, mieć dla niego czas, prowadzić z nim rzeczywisty dialog, jasno ukazywać mu podstawowe zasady moralne, dawać dziecku przykład własnego życia i postępowania.

J. Pulikowski²⁵ podkreśla, że jesteśmy stworzeni do ojcostwa i macierzyństwa. I to każdy człowiek bez wyjątku. Nie tylko ten, który wybiera drogę powołania małżeńskiego. Bez sensu jest życie mężczyzny, który nie jest ojcem, i bez sensu jest życie kobiety, która nie jest matką. Przywołany autor ma tu na myśli szersze rozumienie: niekoniecznie fizycznie ojcem, fizycznie matką wprost – przez zrodzenie potomstwa. Kobieta ma matkować, mężczyzna ma ojcować w swoim środowisku, w świecie. Co więcej, by móc tak bardzo szeroko ojcować i matkować, trzeba czasem wręcz zrezygnować z własnej rodziny, z własnego ojcostwa fizycznego, z własnego macierzyństwa – by móc być bardziej ojcem, bardziej matką.

Zakłada się, że być dojrzałym ojcem współcześnie

23 Por. W. Fijałkowski, *W szkole rodzenia*, Gdańsk 1996; idem, *Ojcostwo na nowo odkryte*, Pelplin 1996; idem, *Dar rodzenia*, Warszawa 1985; idem, *Szkola rodzenia*, Warszawa 1977; idem (red.) *Przygotowanie do naturalnego porodu*, Warszawa 1987; idem, *Spotkania w szkole rodzenia*, Warszawa 1987; idem, *Konsekwencje psychologiczne uczestnictwa ojca w porodzie* [w:] E. Bielawska-Batorowicz, D. Kornas-Biela (red.), *Z zagadnień psychologii prokreacyjnej*, Lublin 1992; idem, *Rozwinięty program szkoły rodzenia*, „Magazyn Pielęgniarki i Położnej” 1998, nr 6, s. 34–35; idem, *Rodzicielstwo w zgodzie z naturą. Ekologiczne spojrzenie na płciowość*, Poznań 1999; idem, *Ekologia prokreacji. Ekologiczna odnowa prokreacji*, Kraków 2001; idem, *Ku afirmacji życia*, Lublin 2003; idem, *Rodzi się człowiek*, Włocławek 2006.

24 B. Mierzwiński, *Wychowanie do ojcostwa*, [w:] <http://www.fidesetratio.org.pl/files/plikipdf/mierzwinski1.pdf>.

25 J. Pulikowski, *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 2010, s. 23.

oznacza posiąść umiejętność poważnego prezentowania swojego dotychczasowego życia, zdobyć się na wysiłek samokontroli i ciągłego czuwania nad tym, aby towarzyszyć wzrostowi i rozwojowi dziecka, nie zapomnieć o konieczności własnego z nim dorastania²⁶.

Istnieje wiele cech i postaw, którymi powinien charakteryzować się ojciec – można tu wymienić takie, jak: miłość, odpowiedzialność, dobroć, pracowitość, uczciwość, troskliwość, cierpliwość, czułość, serdeczność, empatia, opiekuńczość, sprawiedliwość, poświęcenie, konsekwencja, stanowczość, komunikatywność, życzliwość i poczucie humoru, umiejętność sprawowania władzy rozumianej jako służba, akceptacja dziecka takim, jakie jest, szacunek dla dziecka, współpraca z dziećmi zarówno w zabawie, jak i w obowiązkach, uznanie praw dziecka w rodzinie. C. Walesa podkreśla, że

w dobrym ojcostwie uderza równowaga pomiędzy dostarczaniem a troską, autorytetem a wycofaniem swojej władzy czy kompetencji, przewodzeniem a służbą, odpowiedzialnością za swoje dzieci a uszanowaniem ich wolności osobistej, wiernością wobec zasad a demokratycznym sposobem komunikowania się, walka społeczną ojców o równość w prawach do opieki nad swym dzieckiem a jednoczesnym przyznaniem matce specyficznych przywilejów²⁷.

2.3. Kryzys ojcostwa w Europie

Ojcostwo jest uzależnione od wielu czynników znajdujących się po stronie mężczyzny, ale także zewnętrznych – społecznych, ekonomicznych. Niespełnienie tych czynników może prowadzić do kryzysu ojcostwa²⁸.

Wielu badaczy ukazuje kryzys ojcostwa, wskazując na rosnącą liczbę rozwodów, które dotyczą małżeństw w Europie i które wnoszą negatywne zmiany w strukturze i funkcjonowaniu rodziny, przyczyniając się do przeżywania poczucia osamotnienia u wszystkich jej członków. Utrata współmałżonka może być najbardziej traumatyzującym doświadczeniem, jakie może spotkać człowieka, w niektórych przypadkach może przyczynić się do wielu chorób, samobójstw, zabójstw, nadużywania środków uzależniających. Poważnym problemem jest także liczba narodzin dzieci w związkach nieformalnych²⁹.

26 J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 26.

27 C. Walesa, *Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka* [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 293.

28 Por. J. Augustyn, *Dojrzewanie do ojcostwa*, [w:] idem (red.) *Ojcostwo*, Kraków 1998, s. 7; J. Delumeau, D. Roche, *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995; R. Bly, *Żelazny Jan Rzecz o mężczyznach*, Poznań 1993, s. 112–117; E. Badinter, *Tożsamość mężczyzny*, Warszawa 1993, s. 32–34; J. Witczak, *op.cit.*, s. 10–20; K. Horney, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Warszawa 1982, s. 12–134; M. Borowiec, *Ojcostwo*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2010, nr 2, s. 47–50; A. Steciewicz, *Kryzys ojcostwa w dobie przemian społecznych np.zie Rosji* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000, s. 94.

29 Por. M. KołECKA, *Zjawisko separacji i rozwodów w Polsce w latach 2000–2009 z uwzględnieniem województw* [w:] S. Bębas (red.), *Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny*, Radom 2011, s. 347–360;

W wielu krajach Europy liczba rozwodów przeprowadzanych sędawnie sięga nieraz ponad 50% zawieranych corocznie małżeństw. Praktycznie częściej niż co drugie małżeństwo ulega rozkładowi i statystyki dowodzą, że 52% dzieci po rozwodzie w ogóle przestaje widzieć swoich ojców. Fenomen rozwodów stał się niemal trwałym czynnikiem współczesnego życia społecznego³⁰. Kolejne badania³¹ pokazują, że 1/3 dzieci w krajach rozwiniętych nie zna ojca, żyje z samotną matką. Badania prowadzone w Austrii pokazują, że ojciec spędza średnio pół godziny dziennie ze swoimi dziećmi, kiedy matka jest z nimi przez godzinę i 45 minut. Niektórzy badacze mówią nawet o postępującym procesie degradacji roli ojca w rodzinie³². Trzeba jasno stwierdzić, że tam, gdzie rodzina jest rozbita, gdzie rodzą się dzieci nieślubne, tam, gdzie zapomniano o wartościach moralnych, tam jest większe ryzyko, że dziecko będzie patologiczne.

Poważnym zagrożeniem dla ojcostwa są różnego rodzaju dewiacje seksualne, w tym pornografia. Przez pornografię rozumiemy „pisma, druki, filmy, wizerunki i inne przedmioty wykonane i rozpowszechniane w celu wywołania u odbiorców podniecenia seksualnego”³³. Pornografia jest okrutnym zaprzeczeniem sensu ludzkiego ciała, jest związana z zawłaszczeniem i posiadaniem. Jest dramatem odarcia człowieka z jego osobowej godności. W pornografii człowiek jest parczalizowany, komercjalizowany i depersonalizowany. Pornografia jest nieuczciwym żerowaniem na słabości człowieka. Rodzi uzależnienie, zostaje w wyobraźni i niszczy człowieka. Leży u podłoża licznych kryzysów małżeńskich, rodzinnych, społecznych, osobistych i egzystencjonalnych. Pornografia kształtuje postawę przeciw posiadaniu potomstwa, rodzi przekonanie o zbyteczności posiadania rodziny, sprzyja podejmowaniu zachowań o cechach przemocy wobec własnego dziecka³⁴.

Wielkim zagrożeniem dla ojcostwa w Europie, szczególnie w obecnych czasach, są emigracje zarobkowe³⁵, które powodują występowanie wielu odmian samotnego macierzyństwa

D.J. Eggebeen, *The changing course of fatherhood: Men's experiences with children in demographic perspective*, „Journal of Family Issues” 2002, nr 23; S.J. Ventura, C.A. Bachrach, *Nonmarital child bearing in the United States 1940–1999*, „National Vital Statistics Reports” 2000, nr 48; M. Jarosz, *Dezintegracja w rodzinie i społeczeństwie*, Warszawa 1987.

30 Por. S. Fausti, *Elogio del nostro tempo*, Roma 1996, s. 49; J. Kułaczkowski, *Ocena moralna rozwodów w społeczeństwie polskim a duszpasterstwo rodzin*, „Studia Elbląskie” 2007, nr 8, s. 141–156.

31 Por. B. Margueritte, *Pozycja ojca w polityce Unii Europejskiej* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000, s. 349–450.

32 Por. M. Bieńko, *op.cit.*, s. 65–88.

33 *Encyklopedia Popularna PWN*, 1987, s. 641.

34 Por. K. Meissner, *Płciowość człowieka w kontekście wychowania osoby ludzkiej*, Poznań 1999; D.A. Scott, *Pornografia. Jej wpływ na rodzinę, społeczeństwo, kulturę*, Gdańsk 1995; J. Pulikowski, A. Urbaniak, *Chrześcijańskie spojrzenie na płciowość*, Wrocław 1994; A. Szostek, *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1995; D. Kornas-Biela, *Wpływ pornografii na rozwój osobowości człowieka* [w:] *Pornografia – zagrożenia dla rodziny i społeczeństwa*, Warszawa 1999, s. 12–30.

35 Por. M. Kolankiewicz, *Dziecko w sytuacji rozłąki z rodzicami*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3; M. Tulik-Hamelak, *Emigracyjne „sieroty”*, „Blżej Przedszkola” 2009, nr 1; B. Boćwińska-Kiluk, E. Bielecka, *Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3; E. Zawisza-Masłyk, *Wokół pojęcia „eurosieroctwo”*, „Opieka, Wychowanie, Terapia” 2008, nr 3–4; G. Rura, *„Kukułcze dzieci” problemy emigracyjnego sieroctwa*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2009, nr 9; S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010; T.E. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie. Pe-*

i ojcostwa. U dzieci, których rodzic wyjechał za granicę na więcej niż sześć miesięcy, mogą się pojawić zaburzenia zachowania, takie jak:³⁶ niepowodzenia szkolne, odrzucenie przez kolegów, koleżanki, dewiacyjny wpływ grupy rówieśniczej, brak stabilności i chaos w obrębie struktury rodziny dziecka, niska samoocena, zaburzenia emocjonalne, osłabienie zainteresowania nauką szkolną i motywacji do nauki, wzrost konfliktów z rodzicami, nauczycielami oraz z rówieśnikami, wrogie, roszczeniowe i oskarżycielskie postawy wobec dorosłych, zaburzenie poczucia bezpieczeństwa, poczucie odrzucenia przez najbliższe dziecku osoby, poczucie osamotnienia i mniejszej wartości, lęk i niepewność, brak stabilizacji, wyobcowanie, trudności w nawiązywaniu kontaktów interpersonalnych, brak prawidłowych wzorów postępowania i pełnienia ról społecznych, pogorszenie relacji z rówieśnikami.

Badania G. Miłkowskiej i A. Kulesy³⁷ dowiodły, że dzieci, których oboje rodzice pracują za granicą charakteryzują się dużą zmiennością zachowań. Przejawiają one wysoki poziom przyhamowania, przy czym zauważa się u nich jednocześnie wyraźne tendencje społeczne. Podczas lekcji w szkole nie uważają oraz bardzo często dezorganizują pracę klasy. Zauważa się u nich niskie poczucie własnej wartości, mają trudności z wypowiedaniem się w sytuacji ekspozycji społecznej i rzadko podejmują jakiekolwiek działania z własnej inicjatywy. Migracja rodziców przyczyniła się do rozluźnienia norm i zasad, które obowiązują dzieci, ponieważ nie ma kto ich tak naprawdę egzekwować, dzieci czują się bezkarne. Dzieci łamią przepisy zawarte w kodeksie i regulaminie szkolnym. Charakteryzują się krzykliwością, ekspansywnością, zarozumiałstwem i arogancją. Są bardzo nerwowe i roztrągnięte. Wobec swoich rówieśników stosują agresję słowną lub fizyczną. Pojawiają się u nich wahania nastrojów, łatwo popadają w złość. Podczas rozmów z dorosłymi popadają w płacz, przygnębienie, smutek. Dzieci te są mało odporne na stres i uległe, brak im pewności siebie.

Nie bez znaczenia dla kryzysu ojcostwa w Europie pozostają różnego rodzaju dewiacje i patologie dotyczące rodziny³⁸, szczególnie niebezpieczna i boleśnie odczuwana przez dzieci jest ucieczka ojca w uzależnienia, przemoc.

agogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny, Kraków 2007; G. Miłkowska, A. Kulesa, *Wpływ emigracji zarobkowej rodziców na funkcjonowanie dzieci w rodzinie i w szkole*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2009, nr 9; A. Zielińska, *Pedagogiczno-prawne aspekty opieki nad dzieckiem w sytuacji wyjazdu rodziców do pracy za granicę*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3; Z. Kawczyńska-Butrym, *Pytania do służb socjalnych o wsparcie zagrożonego rodzicielstwa w chorobie i migracji zarobkowej* [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo: między domem, prawem, służbami społecznymi*, Warszawa 2008; W. Danielewicz, *Dziecko w rodzinie migracyjnej* [w:] S. Guz (red.), *Dziecko a zagrożenia współczesnego świata*, Lublin 2008; S. Piekut-Burzyńska, Z. Węgierski, *Szkoła i opiekunowie wobec eurosieroctwa*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 6; E. Zawisza-Masłyk, *Wokół pojęcia „eurosieroctwo”*, „Opieka, Wychowanie, Terapia” 2008, nr 3–4; R. Bera, *Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów*, Lublin 2008.

36 Por. G. Miłkowska, A. Kulesa, *op.cit.*, s. 13–14; B. Boćwińska-Kiluk, E. Bielecka, *op.cit.*, s. 47.

37 Por. G. Miłkowska, A. Kulesa, *op.cit.*, s. 8–10.

38 Por. S. Bębas (red.), *Oblicza patologii społecznych*, Radom 2011; idem, *Narkomania wśród młodzieży jako negatywne zjawisko społeczne*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 10–11, s. 3–9; idem, *Alkoholizm jako przyczyna patologii życia rodzinnego* [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce 2008, s. 99–107; idem, *Prostytucja kobiet jako negatywne zjawisko społeczne* [w:] K. Gąsior, T. Sakowicz (red.), *Kobieta w rodzinie szanse i zagrożenia*, Kielce 2009, s. 177–186; idem, *Profilaktyka i interwencja kryzysowa w zachowaniach suicydalnych* [w:] F. Kozaczuk (red.), *Zachowania przestępcze – przyczyny i zapobieganie*, Rzeszów 2010, s. 557–567; idem, *Patologie seksualne skierowane przeciwko wolności seksualnej*

Słusznie na wynikający z odrzucenia Boga kryzys europejskiego ojcostwa wskazuje J. Augustyn, twierdząc, że

kryzys ojcostwa we współczesnej cywilizacji wpływa także z podważenia doświadczenia religijnego i duchowego. Zakwestionowanie Boga jako prairródła ludzkiego istnienia uderza w człowieka oraz jego doświadczenie ojcostwa i macierzyństwa. Bez Boga człowiek przestaje rozumieć siebie i swoje powołanie do miłości i przekazywania życia³⁹.

J. Augustyn twierdzi, że odrzucenie Boga rzuca cień na ojcostwo i macierzyństwo, gdyż

miłość małżeńska, rodzicielska jest odbiciem miłości Boga. Odrzucenie miłości Stwórcy do stworzenia sprawia, iż traci swój grunt także miłość ludzka. Odrzucając odwieczne źródło miłości, człowiek współczesny pyta bezradnie: Dlaczego jedynym odniesieniem w miłości ludzkiej (erotycznej i seksualnej) dla mężczyzny ma być kobieta, a dla kobiety mężczyzna, dlaczego nie może nim być drugi mężczyzna, a dla kobiety – inna kobieta? Dlaczego miłość ludzka musi być miłością płodną? Dlaczego miłość małżeńska powinna być wierna aż do śmierci? Dlaczego nie można przerwać życia nienarodzonego dziecka?⁴⁰

Takie wątpliwości i pokusy – zdaniem autora – zrodzą się w każdym, kto zachwieje się w wyznawaniu wiary w Boga jako Dawcy życia ludzkiego. Gdyż każde odrzucenie Stwórcy człowieka powoduje, że „miłość ludzka traci swój fundament i tylko doświadczenie Boga jako kochającego Ojca i kochającej Matki może być ostatecznym fundamentem miłości małżeńskiej i rodzicielskiej”⁴¹.

2.4. Zakończenie

Jak optymistyczne podkreśla P. Wosicki⁴², są już jednak widoczne pewne symptomy odradzającego się ojcostwa i macierzyństwa w naszym społeczeństwie. Coraz więcej ojców żywo interesuje się swoim dzieckiem już od poczęcia, obserwuje jego rozwój, stara się odgadnąć jego potrzeby, otacza je czułością i miłością jeszcze przed urodzeniem. Razem z matką uczestniczy w urodzeniu się dziecka. Jak zauważa autor⁴³, bez podjęcia społecz-

prawy i obyczajowości [w:] idem (red.), *Oblicza patologii społecznych*, Radom 2011, s. 355–376; S. Bębas, E. Jasiuk, (red.), *Prawne, administracyjne i etyczne aspekty wychowania w rodzinie*, Radom 2011; S. Bębas (red.), *Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny*, Radom 2011; idem, *Rodzina i jej zagrożenia na początku trzeciego tysiąclecia*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 4–5, s. 3–7; idem, *Wychowanie w rodzinie jako profilaktyka patologii społecznych*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 7–8, s. 18–22.

39 J. Augustyn, *Dojrzewanie...*, s. 11.

40 *Ibidem*, s. 12.

41 *Ibidem*.

42 Por. P. Wosicki, *Odpowiedzialność ojca za poczęte dziecko* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000, s. 232.

43 Por. *ibidem*, s. 232–233.

nego wysiłku na rzecz wychowania do odpowiedzialnego ojcostwa i odpowiedzialnego macierzyństwa, bez odpowiedniej polityki prorodzinnej, bez przewycięzania zalewającej nas pornografii i deprywacji postawy odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa pozostaną postawami elitarnymi, a społeczeństwo pozbawione ojców będzie się dezintegrować i popadać w chaos. Najwyższy czas, aby rodzice odczytali na nowo swoje powołanie do ojcostwa i macierzyństwa, którego fundamentem jest wzięcie odpowiedzialności przede wszystkim za życie swoich dzieci, od poczęcia do pełnoletniości. Jeżeli tego nie uczynią, kultura śmierci będzie dotykać coraz szerszych kręgów społecznych, doprowadzając w konsekwencji do wymierania całych narodów.

Bibliografia

- Augustyn J., *Dojrzewanie do ojcostwa* [w:] J. Augustyn (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998.
- Augustyn J. (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998.
- Augustyn J., *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 1999.
- Augustyn J., *Wychowanie do ojcostwa* [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001.
- Badinter E., *Tożsamość mężczyzny*, Warszawa 1993.
- Bera R., *Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów*, Lublin 2008.
- Bębas S., *Alkoholizm jako przyczyna patologii życia rodzinnego* [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce 2008.
- Bębas S., *Narkomania wśród młodzieży jako negatywne zjawisko społeczne*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 10–11.
- Bębas S. (red.), *Oblicza patologii społecznych*, Radom 2011.
- Bębas S., *Patologie seksualne skierowane przeciwko wolności seksualnej prawu i obyczajowości* [w:] idem (red.), *Oblicza patologii społecznych*, Radom 2011.
- Bębas S., *Profilaktyka i interwencja kryzysowa w zachowaniach suicydalnych* [w:] F. Kozaczuk (red.), *Zachowania przestępcze – przyczyny i zapobieganie*, Rzeszów 2010.
- Bębas S., *Prostytucja kobiet jako negatywne zjawisko społeczne* [w:] K. Gąsior, T. Sakowicz (red.), *Kobieta w rodzinie szanse i zagrożenia*, Kielce 2009.
- Bębas S., *Rodzina i jej zagrożenia na początku trzeciego tysiąclecia*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 4–5.
- Bębas S., *Wychowanie w rodzinie jako profilaktyka patologii społecznych*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 7–8.
- Bębas S. (red.), *Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny*, Radom 2011.
- Bębas S., Jasiuk E. (red.), *Prawne, administracyjne i etyczne aspekty wychowania w rodzinie*, Radom 2011.
- Bieńko M., *Model ojcostwa w prywatnym i publicznym kontrakcie społecznym* [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo – między domem, prawem, służbami społecznymi*, Warszawa 2008.
- Bly R., *Żelazny Jan Rzecz o mężczyznach*, Poznań 1993.
- Boćwińska-Kiluk B., Bielecka E., *Migracja a psychospołeczny rozwój dziecka*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3.
- Borowiec M., *Ojcostwo*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2010, nr 2.
- Ceranek-Dadas A., Neumann-Schmidtke E., *Ewolucja kulturowych wzorów ojcostwa w kontekście socjoantropologicznym* [w:] T. Frąckowiak (red.), *Dziecko: edukacyjne i pomocowe oferty małych ojczyzn*, Poznań Wągrowiec 2005.
- Danielewicz W., *Dziecko w rodzinie migracyjnej* [w:] S. Guz (red.), *Dziecko a zagrożenia współczesnego świata*, Lublin 2008.
- Dąbrowska Z., *Różne oblicza ojcostwa*, „Małżeństwo i Rodzina” 2004, nr 4(8).

- Dąbrowska Z., *Współczesne ojcostwo w swym zróżnicowaniu i rozwoju (typologia własna)* [w:] H. Marzec, M. Pindera (red.), *Problemy rodziny na początku trzeciego tysiąclecia*, t. 1, Piotrków Trybunalski 2007.
- Delumeau J., Roche D., *Historia ojców i ojcostwa*, Warszawa 1995.
- Dodds B., *Tato w katolickim stylu*, Kraków 1994.
- Driscoll D.W., *Tacierzyństwo: zostaniesz tatusiem i wszystko się zmienia*, Kraków 2003.
- Eggebeen D.J., *The changing course of fatherhood: Men's experiences with children in demographic perspective*, „Journal of Family Issues” 2002, nr 23.
- Encyklopedia Popularna PWN*, 1987.
- Exley H., *Być tatą*, Częstochowa 2000.
- Fausti S., *Elogio del nostro tempo*, Roma 1996.
- Fijałkowski W., *Dar rodzenia*, Warszawa 1985.
- Fijałkowski W., *Ekologia prokreacji. Ekologiczna odnowa prokreacji*, Kraków 2001.
- Fijałkowski W., *Konsekwencje psychologiczne uczestnictwa ojca w porodzie* [w:] E. Bielawska-Batorowicz, D. Kornas-Biela (red.), *Z zagadnień psychologii prokreacyjnej*, Lublin 1992.
- Fijałkowski W., *Ku afirmacji życia*, Lublin 2003.
- Fijałkowski W., *Ojcostwo na nowo odkryte*, Pelplin 1996.
- Fijałkowski W. (red.), *Przygotowanie do naturalnego porodu*, Warszawa 1987.
- Fijałkowski W., *Rodzicielstwo w zgodzie z naturą. Ekologiczne spojrzenie na płciowość*, Poznań 1999.
- Fijałkowski W., *Rodzi się człowiek*, Włocławek 2006.
- Fijałkowski W., *Rozwinięty program szkoły rodzenia*, „Magazyn Pielęgniarki i Położnej” 1998, nr 6.
- Fijałkowski W., *Spotkania w szkole rodzenia*, Warszawa 1987.
- Fijałkowski W., *Szkoła rodzenia*, Warszawa 1977.
- Fijałkowski W., *W szkole rodzenia*, Gdańsk 1996.
- Guitton J., *Rodzina i miłość*, Warszawa 1973.
- Horney K., *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Warszawa 1982.
- Iatesta R.R., *Ojcowie. Odnowa rodziny chrześcijańskiej*, Kraków 1996.
- Jakubiak K., *Postać i rola ojca w rodzinie polskiej w XIX i początkach XX w. w świetle piśmiennictwa pedagogicznego i rodzinnego* [w:] K. Kabacińska, K. Ratajczak (red.), *Mężczyzna w rodzinie i społeczeństwie – ewolucja ról w kulturze polskiej i europejskiej*, t. 1, *Od średniowiecza do początku XX wieku*, Poznań 2010.
- Jan Paweł II, *Divus in misericordia*, Rzym 1980.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Rzym 1995.
- Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Rzym 1981.
- Jan Paweł II, *List do Rodzin*, nr 16 [w:] K. Lubowiecki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Kraków 1999.
- Jan Paweł II, *List do Rodzin*, Rzym 1994.
- Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, Rzym 1992.
- Jan Paweł II, *Redemptoris custos*, Rzym 1989.
- Janukowicz M., *Czy współczesne ojcostwo to ojcostwo nieobecne?*, „Małżeństwo i Rodzina” 2002, nr 1.
- Jarosz M., *Dezintegracja w rodzinie i społeczeństwie*, Warszawa 1987.
- Kawczyńska-Butrym Z., *Pytania do służb socjalnych o wsparcie zagrożonego rodzicielstwa w chorobie i migracji zarobkowej* [w:] A. Kwak (red.), *Rodzicielstwo: między domem, prawem, służbami społecznymi*, Warszawa 2008.
- Kaźmierczak P., *Personalistyczna koncepcja wychowania w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2003.
- Kociółek P., *Odkrywanie daru ojcostwa* [w:] J. Augustyn (red.), *Ojcostwo*, Kraków 1998.
- Kolankiewicz M., *Dziecko w sytuacji rozłąki z rodzicami*, „Pedagogika Społeczna” 2008, nr 3.
- Kołecka M., *Zjawisko separacji i rozwodów w Polsce w latach 2000–2009 z uwzględnieniem województw* [w:] S. Bębas (red.), *Zagrożenia i problemy współczesnej rodziny*, Radom 2011.
- Kołodziej W., *Rola ojca w życiu rodziny i dziecka* [w:] I. Janicka (red.), *Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych*, Kraków 2009.

- Kornas-Biela D., *Wpływ pornografii na rozwój osobowości człowieka* [w:] *Pornografia – zagrożenia dla rodziny i społeczeństwa*, Warszawa 1999.
- Kozak S., *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Warszawa 2010.
- Kubicki P., *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce* [w:] M. Sikorska (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce: nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością*, Warszawa 2005.
- Kukułowicz T., *Z historii kształcenia rodziców* [w:] D. Opozda (red.) *Rodzicielstwo*, Lublin 2007.
- Kułaczkowski J., *Mądre ojcostwo. Teologia ojcostwa w ujęciu Stracha*, Stalowa Wola 2003.
- Kułaczkowski J., *Ocena moralna rozwodów w społeczeństwie polskim a duszpasterstwo rodzin*, „Studia Elbląskie” 2007, nr 8.
- Mac Donald G., *Wzorowy ojciec*, Kraków 1989.
- Margueritte B., *Pozycja ojca w polityce Unii Europejskiej* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000.
- Marzec P., Nikolajew J. (red.), *Osoba i Dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II*, Lublin 2009.
- McDowal J., Wakefield N., *Zadziwiający wpływ tatusia*, Warszawa 1993.
- Meaney J., *Atak feminizmu na ojcostwo*, „Głos dla Życia” 1999, nr 6.
- Meissner K., *Płciowość człowieka w kontekście wychowania osoby ludzkiej*, Poznań 1999.
- Mierzwiński B., *Mężczyzna, istota nieznana*, Warszawa 1999.
- Mierzwiński B., *Mężczyzna, mąż, ojciec*, Otwock 1996.
- Mierzwiński B., *Mężczyzna we wspólnocie rodzinnej*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 1981, nr 3.
- Mierzwiński B., *Rola ojca w rodzinie*, „Communio” 1986, nr 6.
- Mierzwiński B., *Wychowanie do ojcostwa*, <http://www.fidesratio.org.pl/files/plikipdf/mierzwinski1.pdf>.
- Miłkowska G., Kulesa A., *Wpływ emigracji zarobkowej rodziców na funkcjonowanie dzieci w rodzinie i w szkole*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2009, nr 9.
- Nowak M., *Program Szkoły Rodziców jako przejaw troski o wychowanie do rodzicielstwa* [w:] D. Opozda (red.), *Rodzicielstwo*, Lublin 2007.
- Olearczyk T.E., *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*, Kraków 2007.
- Opozda D., *Wiedza rodziców o wychowaniu podstawą planowania edukacji* [w:] eadem (red.), *Rodzicielstwo*, Lublin 2007.
- Piekut-Burzyńska S., Węgiński Z., *Szkoła i opiekunowie wobec eurosieroctwa*, „Wychowanie Na Co Dzień” 2009, nr 6.
- Pleck J.H., *Paternal involvement. Revised conceptualization and theoretical linkages with child outcomes* [w:] M.E. Lamb (red.), *The role of the father in child development*, New Jersey 2010.
- Pluta A., *Wychowawcza rola ojca we współczesnej rodzinie*, „Problemy Rodziny” 1980, nr 5.
- Podlach S., *Rola ojca w rodzinie* [w:] A. Podsiad, A. Szafrąńska (red.), *Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce w kontekście wskazań soborowych*, Warszawa 1986.
- Poli O., *Serce taty. Niezbędnik każdego ojca*, Kraków 2008.
- Ponańska M.W., *Ojciec. Ojcostwo i rola ojca w wychowaniu* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, Warszawa 2004.
- Póltawska W., *Wychowanie do ojcostwa* [w:] D. Kornas-Biela (red.), *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001.
- Póltawska W., *Wychowanie do ojcostwa*, „Naturalne Planowanie Rodziny” 1996, nr 1.
- Pulikowski J., *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 2010.
- Pulikowski J., Urbaniak A., *Chrześcijańskie spojrzenie na płciowość*, Wrocław 1994.
- Rura G., *„Kukułcze dzieci” problemy emigracyjnego sieroctwa*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2009, nr 9.
- Scott D.A., *Pornografia. Jej wpływ na rodzinę, społeczeństwo, kulturę*, Gdańsk 1995.
- Starnowski W., *Szkoła Rodziców w świetle nauczania Jana Pawła II* [w:] D. Opozda (red.) *Rodzicielstwo*, Lublin 200.
- Steckiewicz A., *Kryzys ojcostwa w dobie przemian społecznych np. z Rosji* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000.

- Szostek A., *Wokół godności prawdy i miłości*, Lublin 1995.
- Sztaba M., *Permanentna edukacja rodziców pilnym wyzwaniem doby współczesnej w świetle nauczania Jana Pawła II* [w:] D. Opozda (red.) *Rodzicielstwo*, Lublin 2007.
- Śledzianowski J., *Ach! Ten tata...*, Kielce 2000.
- Śledzianowski J., *Zranione ojcostwo*, Kielce 1999.
- Śledzianowski J, Sakowicz T. (red.), *Jan Paweł II stróżem ludzkiej rodziny*, Kielce 2006.
- Tulik-Hamelak M., *Emigracyjne „sieroty”*, „*Bliżej Przedszkola*” 2009, nr 1.
- Urbaniak A., *Obraz ojca i jego znaczenie w wyborze powołania do ojcostwa: zagrożenie i pomoc w realizacji* [w:] D. Kornas-Biela (red.) *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001.
- Ventura S.J., Bachrach C.A., *Nonmarital child bearing in the United States 1940–1999*, „*National Vital Statistics Reports*” 2000, nr 48.
- Walesa C., *Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka* [w:] D. Kornas-Biela (red.) *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001.
- Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1992.
- Wojtyła K., *Promieniowanie ojcostwa*, Lublin 1984.
- Wosicki P., *Odpowiedzialność ojca za poczęte dziecko* [w:] E. Kowalewska (red.), *O godność ojcostwa*, Gdańsk 2000.
- Zawisza-Masłyk E., *Wokół pojęcia „eurosieroctwo”*, „*Opieka, Wychowanie, Terapia*” 2008, nr 3–4.
- Zielińska A., *Pedagogiczno-prawne aspekty opieki nad dzieckiem w sytuacji wyjazdu rodziców do pracy za granicę*, „*Pedagogika Społeczna*” 2008, nr 3.